

# WOJNA INFORMACYJNA NA BLISKIM WSCHODZIE. ROSJA ZDOMINOWAŁA ZACHÓD

---

Rosja zdominowała państwa zachodnie w ramach wojny informacyjnej na Bliskim Wschodzie oraz Afryce Północnej. Moskwa skutecznie wykorzystuje preferencje oraz poglądy lokalnej społeczności, aby budować swoją potęgę i uzyskiwać poparcie dla prowadzonych działań. Dlaczego rosyjskie fake newsy zyskały taką popularność w regionie?

W ciągu ostatniego roku prokremlowskie podmioty regularnie rozpowszechniały na Bliskim Wschodzie oraz Afryce Północnej narracje oraz „teorie spiskowe”, które były zgodne z interesami Moskwy. Propagowane hasła służyły jako uzasadnianie rosyjskiego zaangażowania w tej części świata – wskazuje serwis „Eu vs Disinfo”.

## **Śmierć Abu Bakra Al Baghdadię**

Po śmierci Abu Bakra Al Baghdadię rosyjskie państwowe media opublikowały materiał, w którym, bez żadnych dowodów, stwierdziły, że lider Daesh był amerykańskim agentem, a jego śmierć została ukartowana.

Ze względu na fakt, że śmierć przywódcy terrorystów została potwierdzona przez społeczność międzynarodową retorykę Kremla należy uznać za celowo spreparowaną teorię spiskową, utrwalającą jedynie prorosyjską narrację. Według Moskwy to Zachód wspiera organizacje terrorystyczne w regionie Bliskiego Wschodu.

Jak donosi „Eu vs Disinfo”, podmioty działające na rzecz rosyjskiego interesu, tworząc, a następnie rozpowszechniając taką narrację, chcą wzbudzić wątpliwość co do motywów zaangażowania państw zachodnich w walkę z terroryzmem w tej części świata. Zgodnie z publikowanymi przez nie materiałami to Rosja jest jedyną potęgą, która faktycznie prowadzi operacje zwalczające ekstremizm. Takie twierdzenia są równocześnie uzasadnieniem militarnej obecności Moskwy w Syrii.

## **Sprawa „White Helmets” i śmierć Le Mesuriera**

White Helmets to organizacja pozarządowa złożona z cywilnych ochotników, udzielających pomocy Syryjczykom na obszarach zniszczonych wojną. Wielokrotnie jej przedstawiciele byli przedstawiani w rosyjskich mediach jako terroryści. Takie przedstawianie charakteru organizacji odpowiada również narracji prowadzonej przez reżim Assada.

Członkowie White Helmets udokumentowali użycie przez Assada broni chemicznej w Khan Shaykhoun. Sytuację potwierdziła również organizacja Organizacja ds. Zakazu Broni Chemicznej (OPWC). W wyniku zgłoszenia nieprawidłowości przedstawiciele White Helmets stali się celem rosyjskiej dezinformacji. Publikowane fake newsy głosiły, że sfabrykowali oni dowody dotyczące użycia broni chemicznej, działając w złej wierze – informuje „Eu vs Disinfo”.

Po śmierci założyciela White Helmets Jamesa Le Mesuriera rosyjska telewizja wzmocniła swoją dotychczasową narrację, przeprowadzając wywiad z Assadem, który publicznie stwierdził, że zachodnie służby mogły stać za śmiercią lidera White Helmets. Według niego przedstawiciel organizacji miał ujawnić domniemane powiązania swojej społeczności z zachodnimi organizacjami wywiadowczymi i terrorystycznymi.

### **Krajobraz medialny na Bliskim Wschodzie i Afryce Północnej**

Wspomniany obszar daje rosyjskim podmiotom medialnym „żyzny grunt”, dzięki któremu ich kampanie dezinformacyjne mogą być skutecznie rozpowszechniane. Niestety, lokalna społeczność odbiera prokremlowskie treści jako rzetelne i wiarygodne. Taki stan rzeczy wynika z wielu czynników. Jednym z nich jest częsta nieufność, a nawet wrogość wobec przedstawicieli świata Zachodu, co stwarza Moskwie idealną okazję do budowania swojej kampanii wpływu. Wykorzystując charakter lokalnej społeczności, Kreml może budować obraz wiarygodnych i rzetelnych mediów, które stanowią doskonałą alternatywę dla pozostałych.

Niepokojący trend potwierdzają statystyki, według których we wrześniu 2019 roku strony internetowe RT Arabic oraz Sputnik miały około 29 milionów i 12,7 miliona odwiedzających, podczas gdy Al Jazeera i Al Arabiya odpowiednio 19 i 17 milionów.

Warto również dodać, że materiały publikowane przez prorosyjskie media są promowane w lokalnych mediach oraz prasie. Bardzo dużą wartość posiadają także konta w mediach społecznościowych, za pomocą których rozpowszechniana jest dezinformacja na masową skalę – donosi „Eu vs Disinfo”.

Źródło: [euvsdisinfo.eu/](http://euvsdisinfo.eu/)

**Czytaj też:** ["Fakty" a'la Kreml. Czyli czego się dowiedzieliśmy o świecie w mijającym roku?](#)